

POSTANOWIENIE

Dnia 16 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)
SSN Zbigniew Hajn (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z protestu R. L.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale:

- 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 czerwca 2015 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

R. L. wniósł w ustawowym terminie do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, w którym powołując się na naruszenie przez Komisję Wyborczą wyborczych praw obywatelskich wniósł „o uznanie wyników wyborów za nieobowiązujące i nakazanie przeprowadzenia ponownych wyborów w całości lub części okręgów wyborczych to jest w [...] i województwie w., w których naruszenie praw wyborczych miało miejsce w sposób mogący mieć wpływ na wynik głosowania w dn. 24.05.2015 r.”. Powołując się na przepisy nieobowiązującej już ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. 2010 r. Nr 72, poz.467

ze zm.) wnoszący protest wskazał, że bardzo wielu obywateli w [...] i województwie m. nie mogło wziąć czynnego udziału w głosowaniu, co stanowi przestępstwo przeciwko wyborom. Wskazał, że mimo kolosalnego postępu w obiegu informacji i wprowadzenia systemu rejestracji obywateli PESEL dostępnego przez uprawnionych w ciągu kilku chwil, komisje wyborcze nie stosują się do wymogów prawa i nie weryfikują obywateli i ich praw wyborczych i politycznych przy pomocy komputera, lecz tylko na podstawie meldunku w dowodzie. Jednocześnie komisje wyborcze miały niczym nieograniczoną możliwość dopisywania ręcznie do listy wyborców osób bezdomnych, nigdzie nie zamieszkałych z braku środków na mieszkanie. Wnoszący protest poinformował, załączając również kopię pisma, że o naruszeniu prawa, które miało wpływ na wynik wyborów, powiadomił też Policję oraz „organizatora głosowania Urząd Gminy dzielnicy B.”.

Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że protest jest bezzasadny. Prokurator Generalny przedstawiając swoje stanowisko w przedmiocie protestu wniósł o pozostawienie go bez dalszego biegu, wskazując, że zarzuty R. L. zdefiniowane przez niego jako przestępstwo są faktycznie krytyką systemu wyborczego opartego na przepisach uchylonej ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.). Zgodnie z art. 82 § 1 tej ustawy przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Wszelkie inne zarzuty, w tym na przykład dotyczące własnej oceny przepisów wyborczych, stanowią wyjście poza przewidziany Kodeksem wyborczym przedmiot protestu, co czyni go

niedopuszczalnym (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 listopada 2007 r., III SW 30/07, niepubl.).

Autor protestu podniósł zarzut przestępstwa przeciwko wyborom, mającego wynikać z działań komisji wyborczej w [...] i województwie [...] wobec ubogich obywateli, którzy nie są nigdzie zameldowani, a polegającego na tym, że bardzo wiele z tych osób nie mogło wziąć czynnego udziału w głosowaniu w wyborach Prezydenta RP. W ocenie wnoszącego protest podstawowym warunkiem prawa do głosowania był wymóg posiadania meldunku lub mieszkania, co związane jest z posiadaniem pracy, osiąganiem dochodów, które można przeznaczyć na wynajem lub kupno lokalu mieszkalnego.

Sąd Najwyższy podziela stanowisko Prokuratora Generalnego, że podnoszone przez autora protestu zarzuty, określone przez niego jako przestępstwo przeciwko wyborom, stanowią w istocie krytykę systemu wyborczego opartego na przepisach nieobowiązującej już ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przedmiot protestu nie odnosi się zatem do dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, a do podnoszącego przez autora protestu problemu wykluczenia z wyborów osób nigdzie niezamieszkałych.

Jednocześnie trafnie wyjaśnia uczestnik postępowania Państwowa Komisja Wyborcza, że przepisy prawa wyborczego nie wiążą udziału w wyborach z faktem posiadania mieszkania, czy adresu zamieszkania. Osoby nieposiadające miejsca zamieszkania mogą zatem realizować swoje prawa obywatelskie w zakresie prawa do głosowania. Zgodnie z art. 19 § 1 Kodeksu wyborczego wyborcy stale zamieszkali na obszarze gminy bez zameldowania na pobyt stały wpisywani są do rejestru wyborców, jeżeli złożą w tej sprawie w urzędzie gminy pisemny wniosek. Przepis ten stosuje się odpowiednio do wyborcy nigdzie niezamieszkałego, przebywającego stale na obszarze gminy (art. 19 § 2 Kodeksu wyborczego). Art. 28 § 1 Kodeksu wyborczego stanowi natomiast, że wyborca, na jego pisemny wniosek wniesiony do urzędu gminy najpóźniej w piątym dniu przed dniem wyborów, jest dopisywany do spisu wyborców w wybranym przez siebie obwodzie głosowania na obszarze gminy właściwej ze względu na miejsce jego stałego zamieszkania albo w

której czasowo przebywa. Również ten przepis stosuje się odpowiednio do wyborcy nigdzie niezamieszkałego, przebywającego na obszarze gminy (art. 28 § 4 Kodeksu wyborczego).

Zgodnie z art. 321 § 3 Kodeksu wyborczego wnoszący protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Zgodnie z art. 322 § 1 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest niespełniający warunków określonych w art. 321 (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 października 2000 r., III SW 19/00, niepubl.; z 13 października 2000 r., III SW 25/00, niepubl.; z 17 października 2000 r., III SN 53/00, niepubl., z 18 października 2001 r., III SW 43/01, niepubl.).

Zarzuty przedstawione przez wnoszącego protest nie mieszczą się w przedmiocie protestu określonym w art. 321 Kodeksu wyborczego, lecz polegają na krytyce systemu wyborczego w opisanym wyżej zakresie. Autor protestu nie przedstawia także żadnych dowodów świadczących o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów, które zarazem umożliwiają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów Kodeksu karnego albo postępowaniem sprzecznym z przepisami wyborczymi dotyczącymi głosowania, ustalania wyników głosowania i wyników wyborów.

Z powyższych względów, na podstawie art. 322 § 1 w związku z art. 321 § 3 oraz art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego postanowiono o pozostawieniu protestu wyborczego bez dalszego biegu.